

BESKID SKOCZÓW - PNIÓWEK PAWŁOWICE - 2:3

Data publikacji: 25.05.2008 0:00



brak zdjęcia

KS Beskid Skoczów przegrał wczoraj na własnym boisku z Pniówkiem Pawłowice 2:3 (2:0) w meczu XXIX kolejki rozgrywek drugiej grupy IV ligi śląskiej.

Pomimo znacznego osłabienia podopieczni **Adama Noconia** w pierwszej połowie zaprezentowali się z niezłej strony, co udokumentowali zdobyciem dwóch bramek. Pierwszą zapisał na swoje konto obrońca gości, Arkadiusz Przybyła, który skierował piłkę do własnej bramki po dośrodkowaniu **Piotra Smolca**. Drugą zdobył **Arkadiusz Ihas**, po akcji, rozgrywającego dobre zawody, Smolca. Przy odrobinie szczęścia nasz zespół mógł w tej odślonie zdobyć jeszcze przynajmniej jednego gola. Jednak **Tomasz Gredka** i **Damian Szczęsny** mieli rozregulowane celowniki. Sprawiedliwie trzeba oddać, że piłkarze Pniówka również kilkakrotnie zagrozili bramce Beskidu. Raz po strzale Tomasza Zyzaka Beskid uchroniła poprzeczka, a raz obrońca Beskidu wybił piłkę z linii bramkowej.

W drugiej połowie na boisku dominowali goście, a to głównie za sprawą rezerwowego Piotra Dudka. To ten piłkarz w 55 minucie zdobył kontaktowego gola. Być może mecz zakończyłby się korzystnym wynikiem dla miejscowych, gdyby nie błąd Miklera w 75 minucie. Wtedy to bramkarz Beskidu, zamiast łapać piłkę, kopnął ją wprost pod nogi kolejnego rezerwowego gracza rywala, Łukasza Tomali. A ten nie zmarnował prezentu. W 81 minucie Beskid pogrążył były gracz skoczowskiego klubu **Jarosław Bujok**.

Bramki: Przybyła (26-samobójcza), A. Ihas (43) - Dudek (55), Tomala (75), Bujok (81)

Skład Beskidu: Mikler - Kondzielnik, Zaremski, D. Ihas, Kotrys - Smolec, Tkocz, Zdolski, Stalmach - A. Ihas, Gredka (67. Prusek)